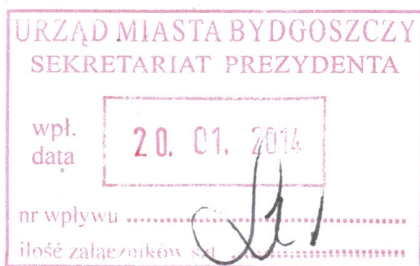


Bydgoszcz, 20 stycznia 2014 r.



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Pan Rafał Bruski

Szanowny Panie Prezydencie

W związku z niekorzystną dla nas, a przede wszystkim dla naszych dzieci informacją dotyczącą Pana decyzji o opuszczeniu przez Stowarzyszenie Piłkarskie „Zawisza” obiektów administrowanych przez CWZS „Zawisza” my, rodzice dzieci z rocznika 2007, postanowiliśmy wyrazić swoje niezadowolenie.

Nie rozumiemy dlaczego nasze dzieci mają ponosić odpowiedzialność za sytuacje, które zdarzają się na stadionach podczas rozgrywek piłkarskich Klubu „Zawisza”.

Dzieci całą swoją uwagę skupiają na grze w piłkę nożną, dopytują o kolejny trening, a swoich trenerów uwielbiają i chłoną wskazówki jakie są im przez nich udzielane. Treningi odbywają się w naszej obecności i zapewniamy, że gdyby zostały przez nas zaobserwowane jakiegokolwiek agresywne, czy wulgarne zachowania trenerów wobec naszych dzieci, to wypisalibyśmy je z zajęć. Nasze dzieci trenują razem od półtora roku i przez ten czas zdążyliśmy poznać trenerów, ich styl pracy i podejście do naszych pociech w różnych sytuacjach. Nie mamy do ich pracy żadnych zastrzeżeń, a potwierdzeniem tego jest wysoka frekwencja Małych Rycerzy na treningach. Byłoby nam bardzo miło, gdyby Pan Prezydent zechciał przybyć na trening naszych dzieci. Mógłby Pan sam ocenić jakość tych zajęć.

Pragniemy jednocześnie zapewnić, że jesteśmy przeciwni przemocy i wszelkim negatywnym zachowaniom obserwowanym zarówno na stadionach, jak i poza nimi. Zależy nam na tym, aby nasze dzieci mogły nadal trenować na obiektach CWZS „Zawisza”, pod okiem obecnych trenerów. Nasze pociechy żyły się ze sobą i czują się w swoim towarzystwie bardzo dobrze, a przede wszystkim bezpiecznie. Jesteśmy przekonani, że zmiana trenerów, stylu pracy i miejsc treningów bardzo niekorzystnie wpłynęłaby na dzieci.

Wierzymy, że dla dobra naszych małych piłkarzy zmieni Pan swoją decyzję i dzieci będą mogły kontynuować treningi w miejscach, które są im dobrze znane, pod okiem swoich uwielbianych trenerów.

Z wyrazami szacunku rodzice dzieci z rocznika 2007.